



WOKOŁA POLSKO-SOWIECKIEGO KONFLIKTU.

W czasie posiedzenia Izby Gmin na za-
żądanie czy rząd angielski nie zamierza
opublikować dokumentów z okresu między ro-
kami 1919 a 1921, a dotyczących tzw. linii
Cursona - Eden odpowiedział, że jest rozwa-
żana kwestia opublikowania wogóle urzęd-
owych dokumentów brytyjskich z powyższego
okresu i rząd niebawem udzieli zapewne na-
leżentemu wyjaśnienie. W szczególności odno-
śnie linii Cursona należy pamiętać o tym,
że poza rządem brytyjskim są także i inne
tej sprawie zainteresowane.

Narodowy Komitet Wykonawczy Labour -
Party wydał oświadczenie w sprawie Polski.
Wola narodu polskiego i niezłomna chęć
walki daje słuszone prawo Polsce stanąć
wśród innych narodami miłującymi pokój.
Smutkiem napełniają nas złe stosunki Pol-
ski z Rosją, ale mamy nadzieję, że gotowość
rządów Stanów Zjedn. i Wielkiej Brytanii
będzie mogła być wykorzystana dla wznowie-
nia i utrzymania tych stosunków.

Biuletyn sowiecki zawierający wyniki
badania rosyjskiej komisji kатыńskiej, po-
daje szczegóły ekspertyzy. Gdy Niemcy opa-
nowali Szałońsk w lipcu 1941 Rosjanie nie-
miedli czasu ewakuować obozów i zmuszeni
byli pozostawić jeńców wraz z częścią ro-
syjskich strażników. Przesłuchani świadko-
wie twierdzą, iż przez pewien okres czasu
można było obserwować grupy jeńców przy
robotach. Trzy kobiety przesłuchano na
miejscu zeznają, iż słychać było w tej oko-
licy częste strzały. Przy badaniu zwłok
stwierdzono, że mogą być Niemcy pousuwali do-
kumenty, z datą późniejszą niż rok 1940.
Mimo wszystko jednak nie byli w stanie prze-
prowadzić tego całkowicie i odnaleziono
dokumenty z datami późniejszymi. Obecnie
przy badaniu eksperci angielscy i amery-
kańscy stwierdzają, że wyniki badań rosyj-
skich są w pełni uzasadnione wynikami do-
choździ.

BERLIN ZNOW BOMBARDOWANY.

W czwartek wieczór o godz. 8.25 wiel-
kie formacje Lancastrow zrzuciły na Berlin
w ciągu 20 minut ponad 1.500 ton bomb. Obró-

na stolicy była bardzo silna, na całej tra-
sie do Berlina niemieckie myśliwce atakowa-
ły brytyjskie formacje pociskami rakietowy-
mi. Nalotu nie zdołano odeprzeć ani osłabić
i zrzucony ładunek bomb spowodował - według
szwedzkich doniesień - olbrzymie szkody i -
pożary. Dymy sięgały wysokości 4.000 metrów.
Gdy w godzinę po naloce nadleciały eskadry
Moskito, by kontynuować bombardowanie, celc
były oświetlone rozległymi pożarami. Bombar-
dowano ponadto zach. Niemcy, Francję i Helgo-
land. Straty wyniosły 34 bombowce. Trzeci
dzień z rzędu amerykańskie i brytyjskie
formacje bombardowały w dziennych nalotach
półn. Francję bez strat.

WALKA O DROGĘ NA RZYM.

Sojusznicy rozszerzają przyczółek pon-
tyjski. Gwałtowne walki toczyły się o mosty
na kanale Mussoliniego, aż zostały opanowane
przez sprzymierzeńców. Niemcy stawiają co-
raz zacietyszy opór, ale unieszeni zostali do-
cofnąć się. W stronę kwatery sprzymierzo-
nych alianci oddaleni są od Rzymu o 32 km.
Niemcy donieśli o zajęciu Velletri przez
alianców, czego sprzymierzeni dotychczas nie
potwierdzili. Niemcy usiłują lotnictwem
wstrzymać pochód i uniemożliwić lądowanie
posiłków, trwają więc zacietysze walki lotni-
cze. Ciężką klęskę w nich ponieśli Niemcy,
tracąc wczoraj 50 bombowców, podczas gdy
straty sprzymierzonych wyniosły 7 maszyn.
Na froncie V armii Amerykanie sforsowali
Rapido, a wojska francuskie pod wodzą gen.
Jouin poszły znacznie naprzód i zagrażają
niemieckim tyłom pod Cassino. Formacje
sprzymierzonych zbombardowały niemieckie
lotnictwo pod Marsylią, skąd Niemcy wysyłają
lotnictwo na front pontyjski. W walkach
zniszczono 20 myśliwców wroga. Nad morzem
Egejskim zniszczono całą eskadrę z 6-ciu
niemieckich maszyn. Flota brytyjska ostrze-
liwała zachodnie wybrzeża Włoch, a zwłaszcza
zatokę Gaeta.

INNE FRONTY.

WSCHOD. - Na froncie północnym Niemcy
kontynuują odwrót. Rosjanie zdobyli Tsuno i
Ljuba, Batocka jest pod ogniem artylerii.

Wielki tęcz się na przedliniach Czudowa i Szyńska, przez co zagrożone jest Staraja Russa. Uderzenie z Nowogrodu zagraża ważnemu węzłowi Ługa. Oddalenie od Estonii wynosi tylko 60 km. Legion hiszpański poniósł tu ciężkie straty. Na południowym froncie Manstein atakuje wciąż w rej. Winnicy i Pohrebiszcz, jednak Rosjanie z powodzeniem odpierają uderzenia.

PACYFIK. - W walkach powietrznych nad Pacyfiku zestrzelono zapewne 57 samolotów - spośród nich, z czego 46 nad Rabaul. W ten sposób w ostatnich dwóch dniach Japończycy stracili 130 samolotów, nadto uszkodzono 6 transportowców i zatopiono szereg barek. - Straty własne 5 samolotów.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Ambasador rządu hiszpańskiego w Londynie złożył min. Edenowi oświadczenie rządu gen. Franco, że zrobiono wszystko aby zapobiec powtórzeniu się wypadków tego rodzaju w przyszłości, mianowicie, że w transporcie z Hiszpanii do Londynu znalazły się bomby zegarowe. Wszczęto energiczne dochodzenie w tej sprawie. W związku z tym wyano rozporządzenie na mocy którego wszyscy obywatele niemieccy mają opuścić porty Hiszpanii. Rząd hiszpański wydał oficjalne oświadczenie dla dziennika Arriba, w którym stwierdza, iż surowo ukarze cudzoziemców, którzy zakłócają spokój w kraju i czynią wielką krzywdę Hiszpanii, starając się zerwać jej przyjazne stosunki z W. Brytanią. Rząd robi wszystko dla zachowania pokoju w kraju.

- Rządy sojusznicze wydały ostrzeżenie pod adresem Bułgarii żądając kapitulacji, w przeciwnym razie Bułgaria będzie odpowiedzialna za zbrodnie niemieckie. Ostrzegają, że w razie nieodstąpienia od boku Hitlera mogą się toczyć walki między Dunajem a Gawą, których los jest przesądzony, bo armia sojusznicza jest najpotężniejsza w dziejach świata. Rządy sprzymierzone uważają, że armia bułgarska jest dość silna aby w chwili obecnej mogła obronić się przed zakusami Niemiec. Bułgaria nie może później liczyć na żadne względy narodów zjednoczonych.

- Oprócz Brytanii i Stanów Zjedn. 11 państw Ameryki środkowej i południowej odnowiło uznanie rządu w Boliwii, który objął władzę w drodze zamachu.

- Brytyjski minister spraw wewnętrznych Morrison oświadczył, że istnieje nadal możliwość użycia przez Niemców gazów w atakach na W. Brytanię i zalecił ludności przygotowanie swych maszek gazowych. Przypomniał przy tym słowa Churchilla z roku 1942, w których ostrzegł także Niemcy, że W. Brytania

jest zdecydowana użyć tej broni tylko w wypadku użycia jej przez Niemcy. W ostrzeżeniu podkreślił, że W. Brytania korzystając ze swej przewagi lotniczej przeniesie tę wojnę na Rzeszę. Zależy więc tylko od Hitlera czy ta straszna broń będzie w tej wojnie użyta.

- Afrykańska republika Liberia wypowiedziała Niemcom i Japonii wojnę.

- Radio Moskwa donosi, że Komitet Centralny Partii ma złożyć wniosek o rozszerzenie uprawnień poszczególnych republik związku. Wczoraj zebrał się na Kremlu kongres delegatów republik radzieckich, na którym mają być powzięte uchwały dla przeprowadzenia doniesionych zmian w strukturze politycznej i społecznej Związku Sowieckiego.

- Stany Zjednoczone zawiesiły wysyłkę ropy amerykańskiej do Hiszpanii na przebiegu lutego. Rząd USA oskarża Hiszpanię o dostarczanie Niemcom ważnych surowców wojennych oraz iż toleruje na terenie swego kraju scentralizowanie akcji szpiegowskiej i dywersyjnej agentów hitlerowskich. Te powody skłoniły rząd USA do powzięcia decyzji.

- Wczoraj przemawiał min. Kwapiński przez radio do kraju, informując o przebiegu i wynikach obrad UNRA. Plan pomocy został już nakreślony, pewne agendy UNRY już pracują i wkrótce fachowcy polscy wezmą udział w pracach. Min. Kwapiński spełnił jeszcze i inne zadanie, a mianowicie nawiązanie ściślejszego kontaktu z Polonią amerykańską, liczącą 5 milionów ludzi. Polonia jest grupą bardzo poważną w USA przy wzrastających ciągle jej wpływach w życiu gospodarczym i politycznym Stanów Zjednoczonych. W Kongresie zasiada 11 polskich posłów. Rząd polski w Londynie i jego polityka na pełne poparcie Polonii, która weźmie udział w pomocy dla kraju i jego odbudowie.

Od Redakcji. Zawiadamiamy P.T. Czytelników, że Tygodnik Polski nie ukaże się w poniedziałek 31. bm., wyjdzie natomiast już drukarni w najbliższych dniach.

NA FUNDUSZ PRASY : Marze-500, Z-50, Atom-50, Motyl-20, Ex-1.700, Sympatycy-600, Bezimienny-50, Słowian-500 kop. rt.

NA WIEZNIOW I RODZINY : Robotnicy-410, Klucz 100, Ali-50, Stokrotka-100, Edward-50 zł.

Na fund. "NAROD ZIEMIOM GRANICZNYM" : Trójka-385, Marze-500 zł.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz. 8.30 rano.

- Poseł niemiecki w Sofii ostrzegł rząd Bułgarii, iż w wypadku zmian kursu politycznego, niekorzystnych dla Niemiec, przeczeka wycofanie wszystkie konsekwencje w stosunku do Bułgarii.

nr. P. 628 / 44

Po ostatniej odpowiedzi rządu sowieckiego w sprawie pośrednictwa anglo-amerykańskiego w sporze polsko-rosyjskim "News Chronicle" angielskie pismo lewicowe, zawsze nieżyczliwie do naszych spraw nastawione oświadczyło, że spór ten jest czymś więcej niżeli nieporozumieniem między dwoma państwami, ponieważ od jego rozwiązania zależą bodajże losy przyszłego pokoju w Europie. Równocześnie tureckie koła polityczne wyraziły pogląd, że konflikt graniczny jest tutaj zagadnieniem ubocznym, natomiast pierwszorzędного znaczenia dla wszystkich państw mniejszych jest stanowisko jakie zajmą w tej sprawie państwa anglosaskie. To różne naświetlanie konfliktu polsko-sowieckiego jest niewątpliwie dowodem, iż sięga on w głąb najistotniejszych zagadnień dzisiejszej polityki europejskiej i to jest właśnie przyczyną, że rozwiązanie go w skali zadawalającej dla obu kontrahentów stało się ambicją prem. Churchilla.

Aby dojść do istoty rzeczy należy konflikt polsko-sowiecki rozpatrywać z dwóch stron, z jednej na szerszej platformie antagonizmów anglosasko-rosyjskich, które mimo szumnej deklaracji teherańskiej istnieją i z pewnością na przyszłość istnieć będą, i z drugiej pod kątem ścierania się dwóch różnych światopoglądów, jakie kształtują się między Polską a Sowiecami.

Ostatnie sukcesy sowieckie na froncie wschodnim a szczególnie wejście wojsk rosyjskich w granice Polski uczyniło aktualnym na nowo rosyjski izolacjonizm polityczny, który idzie równolegle z rosyjskim imperiaлизmem, a właściwie z nim się pokrywa. Nie należy się ludzić, to co wyjaśniła konferencja w Teheranie pojawiło się znowu na porządku dziennym współczesnej polityki międzynarodowej, choć nawet w formie znacznie zaostrzonej. Anglosasi mimo wielkich przygotowań nie spieszą się z inwazją europejską, oczekując aż Sowiety jeszcze bardziej się osłabia i dlatego sukcesy na froncie wschodnim nie wywołują wśród nich zbyt wielkiego entuzjazmu. Tymczasem Rosja nie ufa Anglosason i w miarę odnoszonych zwycięstw wysuwa coraz wyraźniej starą tendencję polityki rosyjskiej, zmierzającej do rozciągnięcia swoich wpływów na całą Europę. W polityce sowieckiej nie trudno zauważyć gwałtowne zakrety w miarę tego jak się

kształtuje sytuacja na froncie. Zdobywa się ona na większą samodzielność i wyłamuje z współpracy międzynarodowej w miarę odnoszenia sukcesów i bez trudu zaponina, że Anglosasi posiadają nienaruszone olbrzymie zasoby, które w każdej chwili mogą rzucić jako decydujący aktyw w rozgrywających się obecnie wypadkach. Równocześnie jednak Rosja - wiedząc o tym, że Anglosasi mają jeszcze przed sobą ciężką wojnę z Japonią, która będzie niewątpliwie bardzo kosztowna sądzi, że ich wzajemne szanse szybko zostaną wyrównane. W orbicie tej rozgrywki, jak to słusznie przypuszcza "News Chronicle", decydującej dla przyszłej konfiguracji politycznej w Europie znalazła się Polska, przyczyną zarówno Anglosasi, jak i Rosja zdają sobie sprawę z tego, że po osłabieniu Niemiec musi ona odegrać w polityce europejskiej rolę pierwszorzędного znaczenia, z tą tylko różnicą, że zarówno jedni jak i drudzy podchodzą do tego zagadnienia z dwóch różnych stron.

Wielka Brytania stając w obronie Polski - jest rzeczą godną zanotowania, że po ostatniej odpowiedzi sowieckiej prawie cała prasa angielska stanęła po naszej stronie, gdy dotychczas było wręcz odmiennie - nie kieruje się żadnymi względami uczuciowymi, o co żadnego polityka angielskiego nie można posadzać - ale broni jedynie swoich najżywniejszych interesów. Z chwilą bowiem gdyby wpływy sowieckie umocniły się w Polsce - sięgnęłyby one poprzez Niemcy i Francję, bodajże do samej Anglii. I to jest właśnie przyczyną, że Churchill zajął się osłabieniem konfliktu polsko-sowieckiego, pragnąc doprowadzić do pomyślnego rozwiązania istniejących zadrążeń.

Inaczej o tej sprawie podchodzą Sowiety, które wiedzą doskonale, że w obecnych warunkach mają wszelkie szanse, aby swoje sukcesy na froncie wschodnim wyzyskać również pod względem politycznym. Niczego też nie zaniebują. W znanej polemice z "New York Timesem" moskiewska "Prawda" oświadczyła, że Rosja sama załatwi swoje nieporozumienia z Polską. To samo znaczenie miało również odrzucenie propozycji anglo-amerykańskiej mediacji między rządem polskim w Londynie a Sowiecami. Antagonizm anglosasko-rosyjski, aktualny zawezę za kulisami obecnej polityki państw zjednoczonych, niewątpliwie w tym wypadku był decydujący. Sowiety istotnie

chęc załatwić konflikt z Polską, ale bez pośrednictwa anglo-amerykańskiego i bez udziału rządu polskiego w Londynie, który uważają za reakcyjny. Jeszcze w nocy z dn. 11. sty - cznia zarzucają rządowi polskiemu nieumie - jętność załatwienia istniejących różnic --- między Polską a Rosją, przeciwstawiły mu --- "Związek Patriotów Polskich w Moskwie" i -- dywizję im. Kościuszki, które "już dziś speł - niają chwalebnie swe obowiązki budowania - niepodległej Polski". Wkrótce potem po de - klaracji sowieckiej z dn. 17 stycznia Moskwa "Prawda" ogłosiła wywiad z niejakim -- społecznikiem z USA, który miał stwierdzić, że --- rząd polski w Londynie jest nielegalny, a -- polskie masy chłopskie i robotnicze w kraju nawiązawszy kontakt ze "Związkiem Patriotów Polskich w Moskwie" powinny stworzyć praw - dziwą reprezentację Polski. Te dwa fakty -- stawiają obecnie konflikt polsko-sowiecki - na właściwym poziomie. Konflikt o nasze --- granice wschodnie zmienia się w konflikt i - deologiczny w walce między dwoma systemami - społecznymi i dlatego słusznie twierdzi --- "News Chronicle", że spór ten zadecyduje o - przyszłości Europy. Niewątpliwie Sowiety -- rzuciły na stół wszystkie karty sądząc, że - dają obecnie wszystkie atuty w swych rękach, nie wiedząc przy tym, że dwie wśród nich są - fałszywe. Po pierwsze, że dają bogaty mate - riał propagandzie niemieckiej, która stara - się każdy moment wyzyskać dla swych celów. - Ze nie należy tego lekceważyć, to nie ulega - najniższej wątpliwości, bo Niemcy zrobią - wszystko aby każde fałszywe lub nieprzemę - ślane posunięcie Sowietów skierować przeci - wko ich polityce. A po drugie nie liczą się - ze społeczeństwem polskim. Rewelacje Prawdy - na temat nastrojów, panujących dzisiaj w spo - łeczeństwie polskim nie odpowiadają prawdzie - i dlatego Sowiety opierają się na fałszy - wych przesłankach starają się wygrać karty - których absolutnie w swych rękach nie posia - dają. Błędy dzisiejszej polityki sowieckiej - wobec Polski znajdują się u podstaw spraw - zasadniczych, przede wszystkim w niewłaści - wym osadzeniu radykalizmu polskiego. Społe - czeństwo polskie rozróżnia w Sowietach dwa - różne momenty : 1/komunizm - jako formę --- określonych przeobrażeń społecznych i 2/to - talizm sowiecki, najściślej powiązany ze sta - rym imperializmem rosyjskim. Dzisiejszy ra - dykalizm społeczeństwa polskiego nie jest - zbyt daleki od komunizmu i mógłby tworzyć - silne podstawy współpracy polsko-sowieckiej, - gdyby Rosji szło jedynie o zagadnienie so -

cialno-ideologiczne. Ale Rosji idzie o coś - więcej i to jest właśnie największym błędem - jej dzisiejszej polityki. Myślny już przeżyli - totalizm sanacyjny, przez pięć lat obserwuje - my w sposób tragiczny totalizm narodowo-socja - listyczny, trudno więc dziwić się, że hasła de - mokratyczne, głoszące wolność człowieka, są u - nas dzisiaj najbardziej popularne. Zr. szta w - organizacji psychicznej narodu polskiego le - ży gorąco umiłowanie wolności, dlatego każda - forma totalistyczna przed czy później musi - u nas zbankrutować - bo życie jest silniej - sze. I dlatego niewątpliwie na fałszywą dro - gę weszła Rosja, pragnąc podporządkować Pol - skę totalizmowi sowieckiemu, na fałszywą dro - gę przede wszystkim z tego względu, że musi - się ona spotkać we wszystkich ośrodkach pol - skich ze zdecydowanym protestem. Dlatego rów - nież wszelkie wysiłki aby spopularyzować w - Polsce sowiecki "Związek Patriotów Polskich - w Moskwie" są i będą bezowocne dlatego, że - się rzeczy będzie on niezamym, jak sama - nacją obcej agentury. Polska pragnie współ - pracy z Sowietami, powtarzamy to i na każdym - kroku powtarzać będziemy, ale i to przy każ - dej sposobności musimy podkreślić, że bronić - się będzie zawsze przeciwko wszelkiemu tota - lizmowi sowieckiemu, ponieważ uznając obustr - onne korzyści z jednorodności polityki obu - rządów, nie zgodzimy się na ingerencję w na - sze sprawy wewnętrzne, podyktowaną przez tra - dycyjny imperializm rosyjski. Tym również -- tłumaczy się stanowisko Polski wobec granic - nych żądań sowieckich. O ile Polska godzi -- się na przedyskutowanie tej sprawy, a więc na - korekturę naszych granic wschodnich, o czym - zresztą niedawno również wyraźnie powiedział - premier Mikołajczyk, o tyle bronić będziemy - tych terenów, które bezspornie są polskie, a - więc Lwowa i Wilna - dlatego opieranie się - Sowietów jak to oświadczone w nocy z dnia - 11. stycznia na "plebiacycie" z roku 1939 --- jest również fałszywym podciągnięciem rządu - rosyjskiego. A to z tego względu, że poni - jąc już warunki w jakich się on odbył był on - niewątpliwie przykładowym wynikiem rosyjskie - go imperializmu. Sowiety chcą do podporząd - kowania zasięgowi swych wpływów ideologicz - nych całej Europy - ale czynią to niestety - przy pomocy metod z rekwizytorni starego ca - ratu i to sprawia, że ich ideologia w wielu - wypadkach staje się niepopularną. Powiązanie - starego imperializmu carskiego z ideologią - komunizmu jest fałszywe. Broniąc na każdym - kroku konieczności współpracy z Sowietami, - powtarzamy, że powiązanie to jest fałszywe. -